

ZIEMIA

SOCHACZEWSKA

MŁODZIESZYN • NOWA SUCHA • RYBNO • SOCHACZEW • TERESIN

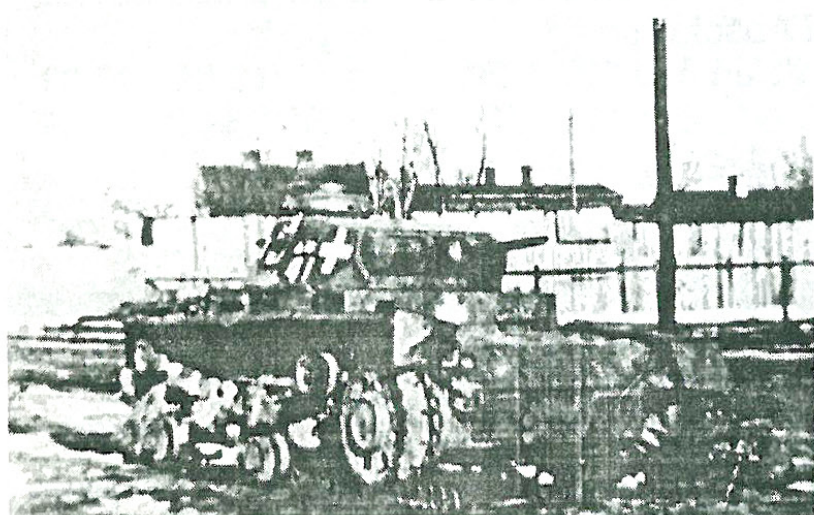
TYGODNIK
27(34) 01.09.1991
Cena 1500 zł

- Protest kioskarzy
- Długi karciane - czy płacić?
- Urlopy aptek
- Zasiłki dla bezrobotnych
- Sukces „Orkanu”
- Program TV

BITWA I PAMIĘĆ



Oddziały niemieckie na ulicach Sochaczewa



Rozbity czołg niemiecki w czasie walk o Sochaczew

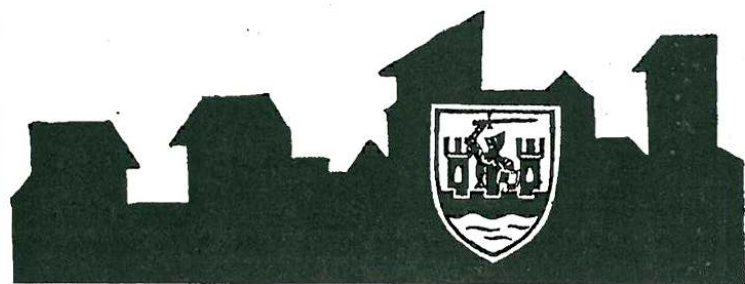
Miałeś tylko karabin

Miałeś tylko karabin, przy pasie granaty,
Sześć ładownic nabojów i bagnet na broni,
Bunkrami twymi były tylko chłopskie chaty,
Nie miałeś takich fortec, jakie mieli „oni”.
Nie miałeś setek armat, tanków, samolotów,
Na czołg szedłeś z granatem, z butelką benzyny.
Nie w okopach z betonu, a wśród wiejskich pól
W wieniec sławy wplatałeś nowe wielkie czyny.
Bo żeś miał mężne serce, wiarę w słuszość sprawy,
Za którą walczyć szedłeś na swych ziem granice,
Dla której w bój poszedłeś, zażarty i krwawy,
W dym prochu, łoskot strzałów, ognia błyskawice
Żaden ci wał zachodni nie dawał osłony
Przed atakami czołgów, a za schron lotniczy
Miałeś, polski piechurze, tylko drzew konary...

Ilu z was śpi dziś w polu, jeden Pan Bóg zliczy...
Bo umierać umiałeś, śmierci oko w oko
Patrzeć z zimną pogardą i bez chwili lęku.
I gdy cię wroga kula zraniła głęboko,
Nawet w obliczu zgonu nie wydałeś jęku.

Dziś leżysz gdzieś samotnie, w cichym polnym grobie,
Lecz w aureoli sławy, niczym król w purpurze,
Bo jeszcze żaden żołnierz nie był równy tobie,
I świat ci cześć oddaje, poległy piechurze!...

(Autor nieznany)



Z prac Rady i Zarządu Miasta

Zbliżają się wybory, wobec czego przedyskutowano projekt uchwały o utworzeniu Obwodowych Komisji Wyborczych, wyznaczenie granic obwodów i siedzib poszczególnych komisji. Przedstawiono też projekt obwieszczenia Burmistrza o wyłączeniu spod plakatowania niektórych budynków oraz zasadach plakatowania i usuwania plakatów po wyborach.

Zaakceptowano dokumentację na wykonanie oświetlenia ul. Korczaka.

Po dyskusji nad statutem MKS „Orkan”, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą orad Miejskiego Domu Kultury stwierdzono nieprawidłowości w tych dokumentach, w związku z czym skierowano je do prawnika Urzędu Miasta celem ich ujednolicenia.

Skarbnik Miasta przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 1991 r.

P.S. W poprzednim numerze podaliśmy skład zespołu powołanego do opracowania informatora o Sochaczewie. Występujący wśród członków p. Paweł Fijałkowski poinformował nas, że nikt z Zarządu Miasta nie uzgodnił z nim kwestii jego uczestnictwa w tym gremjum.

W RUCH-u „iskrzy”

Dowiedzieliśmy się - a obchodzi nas to żywnie - o niepokojach wśród kioskarzy. Sprawa polega na tym, iż nowo powstałe Przedsiębiorstwo Kolportażowo-Handlowe „RUCH” w Warszawie, Zakład Kolportażu i Handlu w Łodzi i Zespół w Sochaczewie przystąpiło do podpisania umowy do podpisania, która - wg opinii adresatów - jest nie do przyjęcia. Sprzeciw wzbudzają zwłaszcza takie jej punkty, jak:

- obowiązek zaopatrywania się kioskarzy wyłącznie w hurtowni nowej jednostki;
- uzyskanie zgody na zakupy u innych dostawców (zresztą w ograniczonej ilości) oraz stosowanie dotkliwych kar finansowych za brak takiego zezwolenia;
- zbyt wysoki „haracz” od obrotu na rzecz RUCH-u.

Kioskarze, nie godząc się na takie warunki, postanowili schronić się pod parasol Burmistrza. Proponują, że wydzierżawiają od miasta tereny, na których postawią eleganckie kioski, będą płacić podatki i dobrze pracować - byle tylko nie podlegać monopolistycznym praktykom RUCH-u.

Nie znamy stanowiska

RUCH-u, Burmistrz też pewnie nie rozpatrywał jeszcze wniosku kioskarzy, sądzą jednak, że nic nie zakłóci pracy tak potrzebnych miastu kiosków.

XXIII Sesja Rady Miejskiej

26 sierpnia odbyła się kolejna sesja radnych naszego miasta.

Tematykę prac Zarządu Miasta w okresie ostatniego miesiąca przedstawił Burmistrz - Mieczysław Kuciński.

Poinformował że:

- nawiązane są kontakty w sprawie budowy oczyszczalni ścieków przy pomocy zagranicznej,

- zdecydowano się na poniesienie nieplanowanego wydatku 100 mln złotych na stworzenie bezpiecznego dojścia dzieci do wybudowanej Szkoły Podstawowej nr 6,

- ponadto będzie rozbudowana kładka przez Bzurę.

Następnie dyskutowano

o wprowadzeniu poprawek do budżetu. W głosowaniu radni odrzucili propozycję poprawek. O wykonaniu budżetu i jego zmianach poinformujemy osobno.

Radni pozytywnie zaopiniowali wniosek Komendanta Policji o mianowanie st. sierżanta Czesława Zawadzkiego na Kierownika Policji Lokalnej.

Sesję zakończyły interpelacje radnych.

W trakcie posiedzenia rezygnację z pracy w Radzie złożył jej Wiceprzewodniczący - Marek Gołkowski. Został mianowany konsulem w Konsulacie Generalnym RP w Mińsku. Gratulujemy i życzymy powodzenia na tej trudnej placówce.

KOMUNIKAT POLICJI

W dniu 1991.08.23 ok. godz. 15.30 w Sochaczewie w rejonie Targowiska Miejskiego przy ul. Pokoju pobity został mężczyzna w wieku ok. 60 lat.

W związku z powyższym Komenda Rejonowa Policji w Sochaczewie zwraca się z uprzejmą prośbą do świadków zdarzenia o telefoniczny kontakt - tel. 223-74, bądź osobisty - pok. 19.

Wszystkim osobom udzielającym informacji w sprawie pobicia gwarantujemy całkowitą dyskrecję.

Zasiłki dla bezrobotnych!

Rejonowe Biuro Pracy w Sochaczewie informuje, że z dn. 2 września 1991 r. wypłaty zasiłków dla bezrobotnych dokonane będą:

dla miasta - **poniedziałek i wtorek**

dla gmin i absolwentów - **czwartek i piątek.**

Dni wypłat w miesiącu wrześniu

Miasto tydzień I 2.09 i 3.09

III 16.09 i 17.09

II 9.09 i 10.09

IV 23.09 i 24.09

Gminy i Absolwenci

tydzień I 5.09 i 6.09

III 19.09 i 20.09

II 12.09 i 13.09

IV 26.09 i 27.09

W dni wypłat kasa czynna

w godz. 10⁰⁰ - 15⁰⁰ (przerwa 12⁰⁰ - 12²⁰)

(ZS-47)

TYGODNIK
SAMORZĄDU
LOKALNEGO

ZIEMIA
SOCHACZEWSKA
MIŁOZIEŻYŃ • NOWA SUCHA • RYBNO • SOCHACZEW • TERESIN

Redaguje zespół: p.o. Redaktora Naczelnego - Janusz Sofulak; sekretarz redakcji - Andrzej Bał; Sławomir Burzyński - dział graficzno-techniczny; Renata Wysocka - administracja.

Stale współpracują: Wiesław A. Chmielewski, Maria Gołkowska, Paweł Fijałkowski, Mieczysław Kobek, Marek Kruczyk, Katarzyna Majchrzak, Janusz Rogulski, Paweł Rożdżestwieński, Sylwester Rożdżestwieński, Agata Rybicka, Janusz Wlazło.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew ul. Wąska 17, tel.: 223-55. Redakcja i Biuro Ogłoszeń są czynne w dni powszednie w godzinach: 9⁰⁰-16⁰⁰. Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skrytka pocztowa 38.

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie. Skład i łamanie: SUP „POLIGRAF” Sochaczew ul. Żeromskiego 39A/92 Druk: POLIGRAFIA - Sochaczew, Al. 600-lecia 52

Ogłoszenia: drobne - 1 słowo kosztuje 2 tysiące złotych; ramkowe - 1 centymetr kwadratowy kosztuje 5 tysięcy złotych.

Namawiamy do zamieszczania ogłoszeń wielokrotnych, udzielamy korzystnych rabatów.

Przytulnie



Zamieszczone zdjęcie nie w pełni oddaje warunki w jakich w korytarzu o pow. 11 m² przewijają się (wprawdzie nie tego samego dnia) prawie 3,5 tysiąca bezrobotnych. Mają jeszcze do dyspozycji schody i miejsce pod chmurką. I muszą swoje załatwić. Obsługiwani są na przykład w pokoju, który na swych 17,5 m² mieści 4 biurka

pracujących tu pań i każda przyjmuje interesanta. W pozostałych pokojach obsługujących petentów jest podobnie. Więc jest przytulnie, tylko czy może być normalnie? Rejonowe Biuro Pracy czyni energiczne starania ażeby tak się stało. Czekają na to również rosnąca rzesza ludzi bez pracy.

W sobotę zapomnij o lekach

W Sochaczewie jest 6 aptek. Są i prywatne i państwowe. Dzwonili do nas czytelnicy, że nawet tak cudowna mieszanka firm mających umożliwić nabycie leków, nie zdaje egzaminu. Otóż w sobotę - 24 sierpnia ok. godz. 19.00 znaleźli się ludzie, którzy koniecznie musieli wykupić zaordynowane przed chwilą lekarstwa. Bezskutecznie biegali od jednej apteki do drugiej. Urlo-

py. Mylące wywieszki lub ich brak. I wreszcie okazuje się, że apteka na Boryszewie pełnić będzie dyżur nocny od godz. 20.00. Teraz jest zamknięta. Więc może w Chodakowie? Też urlop.

Zatem Czytelnicy nasi pojechali do Żyrardowa nie dając wiary - choć niesłusznie - informacji na drzwiach boryszewskiej apteki. Dlaczego jednak, w sporym przeciwieństwie, nie udaje się zapewnić nieprzerwanej działalności tak niezbędnej mieszkańcom placówki? Po co ta niepewność i bieganie?

Jeszcze poczekajmy...

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Łodzi z 20 czerwca br. ogłoszono - z wniosku samego zainteresowanego jako dłużnika - upadłość Przedsiębiorstwa Produkcji Galanterijno - Odzieżowej „Progal” w Łodzi.

Bieżący rok Przedsiębiorstwo rozpoczęło z długiem 4 mld złotych, podjęto więc stosowne działania dla jego ratowania. Na początek poszli pracownicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji. Podobnie jak w całym kraju, tak i w Zakładzie nr 11 „Progalu” w Sochaczewie pozwalano chałupnikom. Umowy z ostatnimi wykonawcami wygasły 30 maja. Bez zmian pozostała tylko administracja. W dalszym ciągu jest zatrudnionych 9 pań, które strzegą maszyn do szycia, pa-

ru biurek itd., rozlokowanych na prawie 100 m² wynajmowanych pomieszczeń.

Jednocześnie Zakład w Sochaczewie nie jest w stanie wypłacić m.in. 45 mln złotych odpraw dla zwolnionych chałupników. Na później odłożono sprzedaż w drodze przetargu zbędnego sprzętu produkcyjnego, wyposażenia biura i zwolnienia tym samym wysoko oczyyszczonych pomieszczeń.

Od 20 czerwca wszelkie decyzje zastrzeżono dla ustanowionego przez Sąd syndyka upadłości. A że trwa czas urlopów, zdążono jedynie wręczyć wypowiedzenia 9 paniom. A reszta... poczekajmy, potem wypracujemy decyzję w Łodzi i przystąpimy do działania.

Tymczasem poczta wyłączyła telefony za niezapłacone rachunki, ZEOC grozi odcięciem dopływu prądu. Zobowiązania finansowe rosną. A kolejny milion mniej czy więcej... Czyż ma to znaczenie?

J.S.

Ochotnicza Straż Pożarna w Sochaczewie (3)

Między 13 a 16 września 1939 r., kiedy to w Sochaczewie toczyły się walki, strażacy na nowo podjęli swoje obowiązki - zbierali i grzebali zabitych, gasili pożary, prowadzili prace porządkowe przy odgruzowywaniu zburzonych domów. Robili to wszystko, mimo, że oficjalnie straż została rozwiązana.

W październiku 1939 r. mianowany przez Niemców burmistrz Prauze wezwał do siebie Romana Rotchimla i nakazał mu powołać stałe pogotowie strażackie w ramach tak zwanego Luftschutzu czyli obrony przeciwlotniczej. Komisarycznym komendantem straży przez cały okres okupacji był jej przedwojenny naczelnik Roman Rotchmel. Straż Pożarna będąc w czasie wojny oficjalnie pod zarządem niemieckim spełniała ważne zadania w powszechnej walce z okupantem. Wydawane „lewe” legitymacje strażackie uratowały wielu młodych Polaków, umożliwiając im pobyt w mieście i chroniąc przed wywozem do Rzeszy. Niejednokrotnie w czasie akcji gaśniczych strażacy niszczyli dokumenty niemieckie.

Jedną z najbardziej znanych tego typu akcji sabotażowych miała miejsce w 1942 r. Zapalił się wtedy budynek Arbeitsamtu przy ulicy Piłsudskiego obecnie 1 Maja 13. Strażacy biorący wówczas udział w akcji gaśniczej po zorientowaniu się, że żandarmi niemieccy zajęci są zbierającymi się przy budynku gapiami, przystąpili do palenia i niszczenia dokumentacji. Udało się im zniszczyć w całości księgi i karty ewidencyjne ludności powiatu sochaczewskiego i błoskiego. W ten sposób uratowano wiele osób przed wywiezieniem na roboty.

Lata 1939-1945 były w ponad 100 letniej działalności Straży Pożarnej w Sochaczewie okresem najcięższym. Masowe aresztowania i represje okupanta nie ominęły również straży. Józef Piechucki aresztowany w 1943 r., w lipcu 1944 r. zamordo-

wany został przez Niemców na Pałacu. OSP w Sochaczewie straciła w czasie wojny prawie cały sprzęt, instrumenty muzyczne, mundury. Dokumentacja została częściowo zniszczona.

17 stycznia 1945 r. Sochaczew zajęły wojska radzieckie. Strażnica OSP zdewastowana przez Niemców służyła przez pewien czas żołnierzom radzieckim za koszarę. Pierwsze po wojnie walne zgromadzenie OSP w Sochaczewie odbyło się 16 czerwca 1945 r. Dokonano wyboru zarządu, oszacowano straty jakie poniosła straż, minutą ciszy uczczono pamięć tych strażaków, którzy zginęli i zmarli w czasie wojny. Na prezesa powołano Alfonsa Sokołowskiego, naczelnikiem ponownie wybrany został Roman Rotchmel. Przekazał on wtedy do straży sztandar, który przez cały okres okupacji ukrywał u siebie w domu.

stały Komendy OSP. Po śmierci wielokrotnego naczelnika a następnie komendanta OSP Romana Rotchimla we wrześniu 1955 r. stanowisko komendanta objął Jan Szymaniak. W 1973 r. zmarł dotychczasowy prezes straży Kazimierz Anders, Jan Szymaniak ze względu na stan zdrowia zrezygnował z pełnionej funkcji. Dlatego też przeprowadzono wybory uzupełniające. W ich wyniku prezesem został wybrany Marian Szymaniak a naczelnikiem Kazimierz Brzustowski.

Przez cały ten okres strażacy wyróżniali się w pracach społecznych wykonywanych na rzecz miasta, prowadzili aktywną działalność profilaktyczną, wielokrotnie wyjeżdżali do pożarów (od 1956 do 1968 r. OSP w Sochaczewie brała udział w 594 akcjach gaśniczych). Między 1967 a 1970 r. trwała budowa nowej strażnicy. Istniejąca stara strażnica zbudowana w latach 1883-1886, przebudowa-

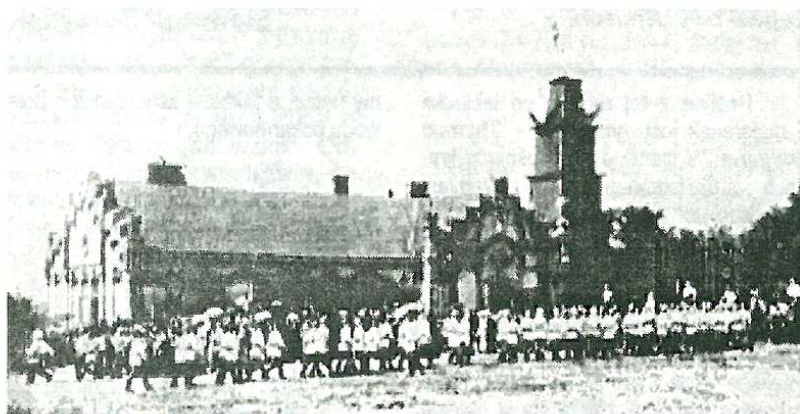
żarną.

W 1980 r. OSP w Sochaczewie obchodziła „okrągły” jubileusz - 100 lecie działalności. Jubileusz ten był obchodzony bardzo uroczystie. Wręczono wtedy straży nowy sztandar, w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej zorganizowano wystawę poświęconą historii straży, odbyły się imprezy artystyczne i pokazy sprawnościowe, długoletni członkowie OSP otrzymali medale i odznaczenia.

Po utworzeniu Zawodowej Straży Pożarnej OSP w Sochaczewie zaprzestała działalności operacyjnej, gdyż do pożarów wyjeżdżali strażacy zawodowi. Straż ochotnicza stanowiła odwód i wyjeżdżała tylko wtedy, gdy zachodziła konieczność wzmocnienia działań straży zawodowej. OSP skupiała się głównie na profilaktyce przeciwpożarowej. Z biegiem czasu Zawodowa Straż Pożarna przejmowała wszystkie zadania wykonywane wcześniej przez straż ochotniczą. W tej sytuacji w 1990 r. doszło do rozwiązania Ochotniczej Straży Pożarnej w Sochaczewie.

W ponad 100 lat liczącym okresie działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Sochaczewie należą do niej ludzie w najtrudniejszych momentach naszej historii - w czasie zaborów i wojen światowych - wielokrotnie manifestowali swój patriotyzm. Przez cały czas swego istnienia sochaczewska straż obok działalności statutowej - profilaktyki przeciwpożarowej i akcji gaszenia pożarów - brała aktywny udział w życiu społecznym i kulturalnym miasta.

Oprac. Leszek Nawrocki



Budynek straży Ogniowej w Sochaczewie z 1919 r.
(ze zbiorów MZSiPBnB)

Rozpoczęła się praca nad odbudową organizacji, werbowano nowych członków, wyremontowano strażnicę, gromadzono sprzęt pożarniczy. W 1950 r. nastąpiła reorganizacja straży. Zamiast Zarządów pow-

wana następnie w okresie 1898-1908 nie spełniała już swych wymogów w związku z rozwojem miasta, ciągle przybywającym sprzętem i środkami gaśniczymi. W 1965 r. utworzono w Sochaczewie Zawodową Straż Po-

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą pragnie w tym miejscu serdecznie podziękować Prezesowi Zarządu OSP w Sochaczewie p. Marianowi Szymaniakowi za wieloletnią opiekę nad pamiątkami Straży Pożarnej w Sochaczewie i przekazanie ich do naszego muzeum.

Może nie są tematem szczególnie ważnym ale były wakacje, urlopy i... dwa podobne listy. W pierwszym czytelnik pyta, czy musi regulować zobowiązania pieniężne wynikające z gry w brydża a w drugim innego interesuje możliwość niezapłacenia przegranej w „trzy karty”.

W naszym prawie funkcjonuje pojęcie tzw. gry i zakładu. Pierwsza to przyrzeczenie korzyści majątkowej w wypadku ziszczenia się w przyszłości jakiegoś zaleźnego - choćby w pewnej mierze - od przypadku zdarzenia np. chodząc może o brydża ruletkę. Oczywiście gra odbywa się dla przyjemności stron lub w celu umocnienia swoich twierdzeń co do faktów przeszłych lub przyszłych przyrzekają sobie korzyści majątkowe - otrzymuje je ten, czyje twierdzenie okaże się prawdziwe. Przykładem zakładu może być totalizator sportowy.

Gry i zakłady dzielą się na trzy grupy. Pierwsza grupa obejmuje gry i zakłady prowadzone na podstawie zezwolenia właściwego organu państwowego w tym Ministra Finansów lub innego organu administracji albo przez przedsiębiorstwo „Polski Monopol Loteryjny”. Zali-

czamy do nich gry liczbowe, loterie fantowe, pieniężne, gry w automatach, totalizatory sportowe i totalizatory na wyścigach konnych. Wywołują one wszelkie normalne następstwa umowy cywilno-prawnej, czyli można dochodzić wynikających z nich roszczeń na drodze sądowej.

Do grupy drugiej zaliczamy gry i zakłady zakazane przez prawo. Nie wywołują one żadnych skutków prawnych. Umowa taka jest nieważna, jako sprzeczna z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego. Ten jednak, kto spełnił świadczenie wynikające ze zobowiązań z takiej gry np. zapłacił określoną kwotę pieniężną nie może skutecznie żądać jej zwrotu, gdyż ulega ona przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa. Czyli w takim wypadku nie trzeba „płacić” a ten kto „zapłacił” - pieniędzy swoich nie odzyska. Również „zwycięz-

ca” w takiej grze nie korzysta z ochrony prawnej.

Uwagi dotyczące gier i zakładów zakończonych odnoszą się również do gier i zakładów prowa-

ralnych. Ochrona opuszczonych przez szczęście graczy (a właściwie ich domowych budżetów) jest tutaj największa.

Wygrywającemu nie przysługuje roszczenie o zapłatę wygranej, nie może się z tym zwrócić do żadnego organu państwowego. Jeżeli jednak zobowiązanie zostało przez przegrywającego spełnione również i on nie może domagać się jego zwrotu. Tak więc nasz czytelnik „płacić” nie musi, chyba że chce. Pojęcie zaś „długów honorowych” funkcjonuje poza sferą zainteresowań prawa i każdy nadaje mu inne znaczenie.

Osobnego wyjaśnienia wymaga gra „w trzy karty”. Nie jest ona jak w przypadku gier hazardowych prowadzonych bez zezwolenia wykroczeniem lecz przestępstwem. Nie polega ona bowiem na mniej więcej równych szansach osób grających. Rola przypadku jest tutaj zredukowana do minimum. „Bankier” w tej grze rzuca karty w ten sposób, iż obserwującemu rzut wydaje się, że wie gdzie pada karta czerwona, podczas gdy ten pierwszy wymykającym się spod spostrzeżenia ruchem rzuca w to miejsce gdzie pozornie pada czerwona karta kartę inną, której wyciągnięcie powoduje przegraną partnera. Cała więc technika polega na wyzyskaniu błędu optycznego wynikającego z mniejszej szybkości spostrzegania od szybkości ruchów kartami. Takie zachowanie wypełnia więc dyspozycję ust. 205 k.k. (oszustwo) który stanowi, że kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, za pomocą wprowadzenia w błąd lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5. W wypadkach mniejszej wagi a więc gdy czyn sprawcy i pobudki jego działania wykazują mniejszy stopień społecznego niebezpieczeństwa sprawca podlega karze pozbawienia wolności albo grzywny.

Taka czynność jest z mocy prawa nieważna. Nie radzi ona zobowiązań. Oczywiście „bankier” nie może na drodze prawnej dochodzić swych roszczeń a przegrywający - w tym nasz Czytelnik - nie musi płacić. W liście nie ma natomiast ani słowa gdzie gra się odbyła. Czyżby w naszym mieście znaleźli się następcy bohatera „Jak rozpetaliśmy Drugą Wojnę Światową” Franciszka Dolasa?

B.W.

Gry w zakłady

dzonych nierzetelnie. Nadmienić od razu należy, że osoba, która bez zezwolenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej urządza gry hazardowe albo używa do niej środków lub pomieszczeń dopuszcza się wykroczenia i podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Pieniądże i inne przedmioty służące do gry podlegają przypadkowi, choćby nie stanowiły własności sprawcy.

Trzecią i ostatnią grupę gier i zakładów stanowią tzw. gry i zakłady innego rodzaju. Nie są one zakazane ani nie wymagają zezwoleń. Do takich należy właśnie brydż, o którym była mowa na początku. Gry i zakłady takie powodują powstanie tzw. zobowiązań natu-

kę kinetyczną, nie mówiąc już o „niezłej sztuce” i „sztucem”. Niedawno znaleziono nowy rodzaj artystycznej aktywności, mianowicie - sztukę kalectwa.

Okazuje się, że lekarzy nie powinno się wpuszczać do żadnej galerii, bo zamiast dealektować się metafizycznymi doznaniami przeprowadzają analizę anatomiczną i stawiają diagnozę. Szkoda tylko, że jak na razie nie ordynują żadnej kuracji.

Przez niedopatrzenie chyba wpuszczono kilku takich do Luwru. Połazili pozagłądali i zaraz wysunęli hipotezę - modelka Leonarda da Vinci pozująca mu do

Nie wiem ilu lekarzy odwiedza Żelazową Wolę, wydaje się jednak, że być może radosna twórczość wysiadających pod murami parku artystów byłaby też niezłym polem badawczym. W dziełach swych nie uciekają oni bynajmniej w schemat akademizmu. Twórczość ich, tak bogata w pierwiastki baśniowe nie pozbawiona jest także elementów swoistej ekspresji, polegającej na stosowaniu zupełnie dowolnych barw oraz bardzo wyrafinowanych deformacji.

Myślę, że ciekawe byłoby to zwłaszcza dla neuro-chirurgów



postaci słynnej Mony Lisy, musiała być częściowo sparaliżowana. Cierpiała na atrofię jednej części ciała; o czym ma świadczyć układ rąk, powiększone jedno ramię, a również ów słynny zagadkowy uśmiech.

lub ortopedów, ale również dla okulistów; z tym, że ci zajęliby się raczej niektórymi amatorami prezentowanych dzieł. Także gastrologzy mieliby zajęcie udzielając pomocy widzom.

Sławomir Burzyński

Sztuka kalectwa

Współczesna awangarda artystyczna ciągle szuka nowych środków wyrazu oraz pól dla swej penetracji. Trudno już znaleźć dziedzinę, do której artyści nie wetknęliby swego nosa.

Mamy więc już: sztukę ubogą, lub jak kto chce sztukę kucharską, zajmującą się zgniłymi kartoflami i spleśniałą kapustą czyli tym z czego każdy dobry kucharz coś jeszcze upiechci, sztukę ulicy czyli happening, w którym kilku nawiedzonych młodych ludzi stara się przekazać nam rzeczy, których sami nie rozumieją. Jest też sztuka kolekcjonerów - assemblage, robiących wystawy swych zbiorów guzików, kapsli i krawatów w groszki. Mamy także sztukę poczty, sztukę ziemi, sztukę nieba, sztu-

Co rośnie



pod płotem?

Jeżeli jesteśmy spostrzegawczy, dojrzymy tam wiele roślin, które nie tylko zdobią, ale przy umiejętnym wykorzystaniu potrafią ulżyć w dolegliwościach zdrowotnych. Warto zatem poznać niektóre z nich.

Rośliną z tej rodziny co lebiódka i majeranek jest tymianek - *Thymus vulgaris*. W stanie dzikim rośnie w krajach śródziemno-morskich natomiast w Polsce jest z powodzeniem uprawiany zarówno na dużych plantacjach jak i w ogródkach przydomowych (również w doniczkach).

Tymianek przypomina nieco macierzankę, jest od niej jednak wyższy, ma większe liście i jaśniejsze kwiaty. Jako surowiec leczniczy zbiera się w okresie kwitnienia szczytowe części gałązek natomiast jako przyprawę można zbierać świeże listki cały rok.

Tymianek zawiera olejek lotny, garbnik, związki gorzkie i substancje żywiczne. Stosowany jest w katarze, nieżytach oskrzeli, krtani. W drażniącym kaszlu jako syrop. Można go także używać jako antyseptyku do płukania gardła, ja-

my ustnej a także w schorzeniach przewodu pokarmowego.



Jest on składnikiem mieszanki żolowej Septosan. Tymianek używany był już w starożytności jako przyprawa ku-

chenna przez Egipcjan, Greków i Rzymian. Obecnie najczęściej stosowany jest w kuchni francuskiej, włoskiej, greckiej. Tymianek jako przyprawa nie tylko poprawia smak potraw ale także ułatwia trawienie tłuszczu.

Wyśmienitą potrawą do której stosuje się tymianek jest kebab. Potrawa z mięsa baraniego lub wołowego, której ojczyzną jest Turcja.

400 g mięsa pokrojonego w kostkę, 250 g cebuli pokrojonej w plastry, 300 g pomidorów obranych ze skóry należy smażyć na 2 łyżkach masła. Gdy część sosu odparuje należy dodać 2-3 listki laurowe, łyżeczkę tymianku, posolić do smaku, przykryć szczelnie, dusić do miękkości (w razie potrzeby uzupełniać sos ciepłą wodą). Podawać na ciepło z ryżem.

Pani Doktor

DUŻE BRAWA, ale...

Duże brawa należą się Zakładowi Oczyszczania Miasta Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Co noc jeździ po naszym mieście specjalna śmieciarka ze szczotkami. Doprowadza ona nasze zaśmiecone ulice do czystości. I chwala jej za to, gdyby nie pora.

Nasza „czyścioszka” wybiera się w miasto, kiedy jego mieszkańcy otuleni są ramionami Morfeusza, czyli po godz. 23. I wszystko byłoby dobrze, gdyby to wspaniałe urządzenie dysponowało mniejszą ilością decybeli. Niestety... „idzie” jak czołg: WOLNO I BARDZO GŁOŚNO.

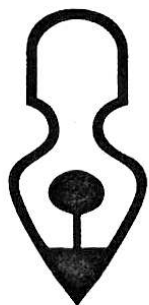
Nie chciałbym tą wagą spowodować zamilknięcia naszej „czyścioszki”, a jedynie rozważyć możliwość zmiany jej godzin pracy. Może się uda?

M.K.

„Wspólną drogą”

Czytelnikom „Ziemi Sochaczewskiej” serdeczne pozdrowienia przekazują harcerze z hufca Sochaczew, przebywający na międzynarodowym obozie w Einhaus, w Niemczech. Zwiedzają kraj, są zadowoleni i wraz z niemieckimi skautami biorą udział w zgromadzeniu, któremu przyswiera myśl pójścia „wspólną drogą”. Dziękujemy za pamięć i czekamy na szczegółową relację z imprezy.

Zgryzmołki



Zainteresowanym czytelnikom wyjaśniam, co oznacza tytuł rubryki. Zgryzmołki to połączenie 2 słów: zgryźliwość + bazgroły. Strzeżcie się, wielcy i mali tego miasta...!



22 VIII 1991 roku jak zwykle zaskoczyła Miasto jak zwykle nieoczekiwana awaria wodociągu. Jak zwykle mieszkańcy z godnością śmierzeli przez pół dnia, a robotnicy jak zwykle łatali kolejną nieoczekiwaną dziurę. Jak zwykle nie ma pieniędzy by wreszcie zrobić to tak, żeby nic się nie psuło co trzeci dzień.



Rolnicy nie mają co zrobić

Złośliwość czy bezmyślność?

Autobusy MZK, które ulegną awarii w czasie jazdy, zaopatrzone są w napis „Zajeżdźnia”.

Jest to jakaś informacja, ale czy pełna? Zdarza się często, że pasażerowie krótkowzroczni czy po prostu roztrągnięci napisu nie dostrzegają. A wówczas - przymusowa podróż do zajeżdźni na Trojanowie. W efekcie, jak wiemy - kwasy, awantury, nieprzyjemności.

Czy naprawdę coś przeszkadza, aby poinformować ustnie pasażerów, że autobus zjeżdża do zajeżdźni? Co pan na to, panie kierowco?

J.W.

Potrzebny szczurołap!

Kiedy w latach 70-tych, w czasach budowania drugiej Polski, Urząd Miejski wydał zezwolenie na uruchomienie agromłynu w Kuznociu, nikt nie brał pod uwagę konsekwencji tej decyzji. „Pecunia non olet” - jak mawiał Cesarz Wespazjan po opodatkowaniu latryn miejskich. Pieniądże, może nie śmierdzą (vide: Wilczek i Stokłosa), ale agro-młyn tak, co jest konsekwencją technologii. Zebrane, magazynowane kości zwierzęce, następnie wygotowane i mielone rozsiewały niesamowity fetor. To spowodowało, że po licznych protestach okolicznych mieszkańców agro-młyn został zlikwidowany.

I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie pozostali niepożądani goście - wszechobecne szczury.

Agro-młyn był ich wylęgarnią i karmielką. W momencie jego likwidacji i odcieciu dostaw żywności tyśiące (tak, tak) szczurów ruszyło „w

ze zbożem, zaczynają grozić, że podatki zaczną płać w naturze. Piękny widok - urzędy pełne kur, kaczek, buraków, ziemniaków i świń. Ziarnem urzędnicy będą karmić całe to zoo.



W „Asie” sklepiu spożywczym dałem pani 5 tysięcy, płacąc za colę. Pani wydała mi dwieście złotych, a na moją niesmiałą sugestię, aby dołożyła do tego 2500, kazała mi zastanowić się, czy jestem przy zdrowych zmysłach. Zapytałem o jej szefa, oczywiście „aktualnie” go nie było. Po paru minutach pani sprzedawczyni rzuciła na ladę 2000 zł i kazała, żebym „se wziął”. Odmówiłem i teraz oświadczam, że przekazuję sumę 2700 zł na kurs dobrego wychowania dla obsługi „ASA”. Dziś lekcja pierwsza:

Kodeks sprzedawcy - eksponentki

1. Klient ma zawsze rację
2. Jeżeli klient nie ma racji, patrz punkt 1.



Złotą lutownicę za hasło tygodnia otrzymuje dziś Krzysio M., który słuchając moich sklepowych zwierzeń, rzekł: kultura „ASA” poszła do lasa.



W związku z niesłabnącą

„Starość” ukarana

Na naszych osiedlach pojawiły się masywne tablice z blachy, słupki podtrzymujące tablicę jest z rury. Koszt wykonania takiej tablicy jest na pewno wysoki, a pokrywają go lokatorzy. Nie wszyscy są zachwyceni tym, że ich pieniądze wydane są w ten sposób i na takie rzeczy. Na tablicy jest wykonany napis „Plac zabaw dla dzieci do lat 10”. Czy oznacza to, że 11-latek nie ma prawa się tu bawić?

Ten, kto wymyślił treść tego napisu, na pewno nie wiedział, co czyni. Czy nie lepiej byłoby przeznaczyć pieniądze wydatkowane bez sensu na uporządkowanie placów zabaw dla dzieci?

J.W.

miasto” w poszukiwaniu żywności.

W chwili obecnej nasze miasto przeżywa prawdziwą inwazję. W budynku, w którym mieszkam, nie ma dnia, aby nie można było „spotkać” tego gryzonia: na podwórku, klatce schodowej, nie mówiąc już o piwnicach. Nie pomagają żadne indywidualne próby przeciwdziałania.

Problem jest WAŻNY. SZCZURÓW PRZYBYWA (3 mioty rocznie po ok. 7 szt. - kady). Nie tępione będą się rozmnażały w postępie geometrycznym.

Poruszam tę sprawę w celu zwrócenia uwagi odpowiednim służbom miejskim. Akcja tępienia szczurów powinna objąć jednocześnie całe miasto, a nie poszczególne posesje. Szczur jest bardzo inteligentnym gryzoniem. Zagrożony w jednym miejscu, przenosi się „na chwilę” w inne ale....WRACA.

Akcja odszczurzenia miasta powinna zostać przeprowadzona jak najszybciej, tak, aby zimą nasze zapasy żywności nie były narażone na zniszczenie.

MIECZYSLAW KOBK

frekwencją na posiedzeniach Rady Miasta Sochaczewa przygotowywana jest nowa nazwa dla rady: RADA - BEZ-RADNYCH.



Ruskie handlowali jak zwykle.



Kościół się tynkuje na buńczakowo. Zawsze to lepsze niż „czerwone” cegły.



Nic nie robi się dla jednego z 7 zabytków Sochaczewa stojącego na Warszawskiej. Ni ma forsy.



Rada uchwaliła, że będzie wydany kolorowy folder reklamujący Sochaczew. Proponowane atrakcje: najczystsze rzeki w Polsce, ład i porządek na ulicach, czynne ośrodki kultury, fabryki z 1928 roku no i oczywiście Żelazowa Wola.



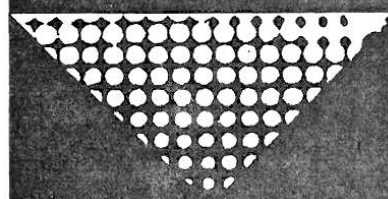
Zreorganizowano biuro dla wypłat forsy bezrobotnym. Teraz wszystko jest proste. Jedno się tylko nie zmieniło - kolejki.



Własne zgryzmołki prosimy załączać pod numer 223-55 lub do redakcji. CD za tydzień.

Zgryzmoł

Kradzieże, rozboje, włamania



W nocy z 4 na 5 sierpnia po włamaniu dokonano kradzieży akcesoriów samochodowych wartych 3 mln złotych z „Opla” garażowanego przy ul. Parkowej.

5.08. przed południem skradziony został na ulicy 1 Maja motocykl MZ 150 nr rejestr. 3228. Dwa dni później w Płocku służył on pomocą przy próbie dokonania zuchwałego napadu. Sprawca kradzieży, pochodzący z woj. o-polskiego znalazł się w areszcie, a motocykl - w Sochaczewie.

6.08. taksówkarz zawiadomił Komendę o ukradzionym mu z garażu „Fiacie 125”. Po szybkim odnalezieniu przez policję na ul. Olimpijskiej samochodu, długo nie mógł uwierzyć, że już może pracować.

7.08. w nocy pieszy patrol zatrzymał do kontroli 2 samochody „Polonez”. Okazało się, że obydwie pojazdy były ukradzione. Jeden wrócił do swego właściciela w Żyrardowie, a kierowca drugiego - ukradzionego w Lublinie - zdołał zbiec.

8.08. o godzinie 1.50 patrol zmotoryzowany zatrzymał na gorącym uczynku dwóch sprawców (jeden był nieletni) usiłujących się włamać do garaży przy ul. Zawadzkiego. W toku podjętych czynności ustalono, że dokonali oni wcześniej włamań do różnych sklepów i garaży. W stosunku do dorosłego Prokurator zastosował areszt tymczasowy, a nieletni skierowany został przez Sąd do zakładu wychowawczego.

W nocy z 13 na 14 sierpnia w Kożuszach dokonano włamania do baru „Jacuś”, skąd po sforsowaniu drzwi zabrano 200 tys. gotówki oraz kasety magnetofonowe, papierosy i artykuły spożywcze wartości 6,5 mln zł.

pol

Bitwa nad Bzurą była największym polskim działaniem w Kampanii wrześniowej 1939 r. Uczestniczyły w niej pod wspólnym dowództwem dwie polskie armie - „Poznań” i „Pomorze”. Wycofując się pod naporem nieprzyjaciela w kierunku Warszawy, w dniach 7 i 8 września zostały wypędzone na drodze odwrotu przez zgrupowanie 10 armii niemieckiej, które pod osłoną 8 armii dowodzonej przez gen. Błaskowitza 8 września podeszło pod Warszawę.

Chcąc opóźnić natarcie nieprzyjaciela i zapewnić sobie swobodę manewru w kierunku Warszawy, d-ca armii „Poznań” gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba zwrócił się do Naczelnego Dowództwa z propozycją wykonania zwrotu zaczepnego w skrzydło 8 armii niemieckiej. 8 września Naczelne Dowództwo wyraziło zgodę na wykonanie manewru zaczepnego siłami armii „Poznań” i „Pomorze”, powierzając dowodzenie w tej operacji gen. T. Kutrzebie.

Po stronie niemieckiej w bitwie tej udział wzięły: 8 i 10 armia z grupy Armii Południe, jednostki z 4 Armii Grupy Północ oraz lotnictwo i 4 floty powietrznej.

Sam przebieg bitwy podzielić można na trzy fazy:

9-12 września - polskie natarcie na Stryków

13-15 września - uderzenie przez Łowicz na Skierniewice

16-19 września - faza obronna i odwrót celem przebicia się do Warszawy.

9 września Grupa Operacyjna gen. Knoll-Kownackiego wchodząca w skład armii „Poznań” uderza z północnego brzegu Bzury między Łęczycą a Piątkiem, w składzie trzech dywizji (25, 17 i 14) w ogólnym kierunku na Stryków, na 30, 24 i część 19-tej niemieckich dywizji.

Prawe skrzydło natarcia ubezpieczała Podolska Brygada Kawalerii działająca w kierunku Uniejowa, lewe - Wielkopolska BK z rejonu Soboty przez Walewicę, Bielawy na Głowno.

Dzięki czynnikowi zaskoczenia oraz przewadze liczebnej na odcinku uderzenia Polacy zadali nieprzyjacielowi wysokie straty. Rozbito ok. 30 DP wroga, która straciła ok. 1500 jeńców, ponad 30 dział i wielu poległych. D-ca tej dywizji gen. von Briesen został ranny. Zdobyto szereg miejscowości, m.in. Łęczycę - 25 DP i Piątek - 14 DP.

11 września armia Poznań, kontynuując natarcie siłami 25 DP i Pomorskiej BK, walczyła na południowo-zachód od Łęczycy z nadchodzącymi siłami nieprzyjaciela. Na lewym skrzydle do natarcia weszła Grupa Operacyjna gen. Bołtucia z armii „Pomorze” - zdobywając Sobotę, Bielawy, rejon Głowna, a o świcie 12 września Łowicz.

Reszta sił armii „Pomorze” znajdowała się wtedy w rejonie Włocławka, Brześcia Kujawskiego - wiążąc znaczne siły niemieckie. Polacy osiągnęli linię Ożorków-Stryków.

12 września wyszło natarcie niemieckiej 8 armii i jednostek 10 armii. Dywizje polskie przez cały dzień toczyły zarte boje. Wieczorem tegoż dnia natarcie Grupy Operacyjnej gen. Knoll-Kownackiego zostało wstrzymane wskutek wyczerpania sił własnych oraz skutkowego zwiększenia sił przeciwnika. Niemcy skierowali tu 12 zmotoryzowanych dywizjonów art. ciężkiej. Spod Warszawy ścignięto 4 dywizję pancerną i pułk zmotoryzowany SS-Leibstandarte „Adolf Hitler” w rejon na północ od Sochaczewa. Pod Plockiem niemiecka 3 dywizja piechoty przeszła przez Wisłę na połud-

BITWA I PAMIĘĆ



Działo 75 mm na stanowisku ogniowym

niowy brzeg. Armia „Łódź” wycofała się do Modlina.

W tej sytuacji gen. Kutrzeba 12 września po południu zmienił plan bitwy. Postanowił przerwać natarcie na Stryków, wycofać grupę gen. Knolla za Bzurę, a następnie przegrupować ją do uderzenia na Sochaczew, by tam otworzyć drogę na Warszawę.

Do osłony tego manewru gen. Kutrzeba wyznaczył dywizję armii „Pomorze”, które miały uderzyć przez Łowicz na Skierniewice w celu uchwycenia Sochaczewa i Puszczy Kampinoskiej.

Grupa Operacyjna Kawalerii (Wielkopolska Brygada Kawalerii i Podolska Brygada Kawalerii) otrzymała rozkaz osiągnięcia rejonu Młodzieszyna celem zajęcia przepraw na dolnej Bzurze pod Brochowem i ubezpieczenia północnego skrzydła oddziałów nacierających na lasy skierniewickie.

Przegrupowanie nastąpiło 13 września a natarcie rozpoczęło się 14 września. Początek realizacji manewru był pomyślny. Armia „Pomorze” (4, 16, 26 DP) doszła do szosy Łowicz-Głowno, sforsowała Bzurę, opanowała Łowicz i o świcie 13 września Sochaczew.

„...Okolo południa 13 września Niemcy położyli na nasze stanowiska nawałę artyleryjską - wspomina sierżant Józef Skórka, szef 5 kompanii II baonu 18pp. Słońce przesłonił kurz i dym. Powietrzem targał nieustanny grzmot. Nasza artyleria strzelała zza Bzury z Rozłazłówek. Siedzieliśmy w okopach zmaltretowani ogniem. W kompanii byli zabici i ranni. W pewnym momencie artyleria niemiecka przedłużyła ogień. Wiedzieliśmy, co to znaczy, więc wychyliłem głowę z okopu. W lewo od szosy, spod lasu posuwało się w naszą stronę 7 czołgów. Za czołgami niemiecka piechota... Kapitan Sygnarek spoglądał przez lornetkę. W pewnym momencie rzucił rozkaz: - celownik 800, ogień! Karabiny maszynowe zagrały długimi seriami. Erka-

my były seriami całych magazynków. z za zabudowań szczękę metalicznym dźwiękiem przeciwpancerne działo. Przed i za czołgami tryskały fontanny ziemi - efekt rozrywających się granatów naszej baterii. Czołgi przyspieszyły biegu zasypując nasze okopy ogniem z dział i karabinów maszynowych. Sunęły wprost na I pluton ppor. Ignacego Wałęzy. Kapitan Sygnarek spoglądał w tym kierunku z niepokojem. Nagle wśród trzasków broni maszynowej i rozrywających się granatów dał się wyraźnie wyróżnić basowy stuk rusznicy przeciwpancernej. Jeden z czołgów skręcił nagle na jednej gąsienicy i stanął. Z jego wnętrza uniosły się kłęby dymu. Z wazu czołgu wyskoczył tylko jeden Niemiec. Działo przeciwpancerne i rusznica strzelały już teraz raz po raz. Pozostałe czołgi zwolniły biegu, a następnie zawróciły w stronę lasu - za nimi piechota... Atak odparty...”

Po ciężkich walkach, w godzinach rannych 14 września, żołnierze 26 DP uchwycili tor kolejowy, stację Bednary z możliwością opanowania lasów Nieborówskich i Skierniewickich. Okolo godz. 11-ej gen. W. Bortnowski d-ca armii Pomorze otrzymał meldunek lotniczy, że spod Warszawy przez Błonie maszeruje długa kolumna niemieckiej 4 dywizji pancerniej. W obawie, aby nie weszła na tyły polskiego ugrupowania, natarcie przerwano, nastąpił odwrót przy znacznych stratach.

14 września gen. Kutrzeba zdał sobie sprawę, że zamierzony manewr został unicestwiony, a obydwie armie były już otoczone. Dlatego w nocy z 14 na 15 września podjął decyzję o przebijaniu się przez zacieśniający się pierścień sił niemieckich nad dolną Bzurą przez Sochaczew - Błonie oraz Puszcę Kampinoską do Warszawy. Inicjatywa operacyjna przeszła w ręce Niemców. Główne działania przełamujące miała wykonać GO gen. Knoll-Kownackiego wzmocniona

26 DP po osi Sochaczew - Błonie. Na skrzydle z krawędzi południowej Puszczy miała uderzyć Wielkopolska i Podolska BK oraz 15 DP. GO gen. M. Bołtucia powierzono obronę Bzury w rejonie Łowicza. Osłonę działań uderzeniowych od zachodu i północy powierzono GO gen. Grzmot-Skotnickiego i M. Karasiewicz-Tokarzewskiego.

Ostatnia krwawa bitwa rozpoczęła się 16 września. Do okrążenia i rozbicia sił polskich nad Bzurą Niemcy skierowali 17 dywizji, w tym 6 zmotoryzowanych.

W wyniku olbrzymiej przewagi nieprzyjaciela wielkie straty poniosły dywizje polskie - 4, 16, 14 od niemieckiej lotnictwa i artylerii. Uderzenie niemieckich wojsk pancernych było tak silne, że załamało obronę 14 DP i wbiło się klinem między GO gen. Knolla a GO gen. Bołtucia.

1 dywizja pancerna, przeprawiwszy się o godzinie 10.30 przez Bzurę w Kozłowie Szlacheckim, uderzyła przy wsparciu silnego lotnictwa na 57 pułk piechoty z 14 DP. Rozbiła go, a w miejscowości Jezioro zgniotła 2 dywizjon 14 pułku artylerii lekkiej i 14 dywizjon artylerii ciężkiej. Czołgi (pułk pancerny) pomaszerowały w głąb polskiego ugrupowania, docierając aż pod Kiernozie, szerząc popioły na tyłach obu armii polskich.

4 dywizja pancerna, przeprawiwszy się przez Bzurę pomiędzy Sochaczewem a Brochowem, uderzyła w kierunku południowo-zachodnim, mając w straży przedniej gwardię przyboczną Hitlera - SS-Leibstandarte „Adolf Hitler”, która zadała duże straty 25 dywizji piechoty w rejonie wsi Adamowa Góra. Okolo południa opanowała ona dwór Ruszki (był tu sztab 25 dywizji piechoty), lecz dalsze jej natarcie zostało zatrzymane ogniem 6 baterii 17 pułku artylerii lekkiej dowodzonej przez kpt. Ludwika Głowackiego, zniszczono 22 czołgi i 31 motocykli wroga. Wielkopolska Brygada Kawalerii po walce na przedmieściach Brochowa

i Tułowic, przeprawiwszy się przez Bzurę w Witkowicach, przeszła do Puszczy Kampinoskiej.

Ponosząc duże straty, odpierając wroga, jednostki obu armii realizowały zadania taktyczne bitwy. Siły te jednak topniały, stłoczone na stosunkowo małej powierzchni, znajdowały się w okrążeniu i stanowiły doskonały cel dla lotnictwa niemieckiego. Wewnątrz ugrupowania polskiego skupiły się masy taborów i służb pomocniczych, które tarasowały drogi, utrudniały ruchy walczącym oddziałom. W tej sytuacji gen. Kutrzeba wydał rozkaz przerwania bitwy i wycofania się przez Bzurę do Warszawy.

„...Okolo godziny 17.00 dnia 16 września (pisze gen. T. Kutrzeba w książce pt. „Bitwa nad Bzurą”) przybyłem do Żaluskowa. Silny nalot na dwór i okoliczne lasy zmusił cały sztab do schronienia się w rowie przeciwlotniczym. Tutaj dojrzała moja decyzja o dalszym losie bitwy nad Bzurą. Stanąłem przed decyzją trudną, o dużych konsekwencjach operacyjnych. Stanąłem przed zasadniczym pytaniem, czy rozpoczętą dnia 9 września bitwę nad Bzurą można jeszcze 17 września kontynuować, czy też trzeba bitwę dobrowolnie przerwać, zarządzając odwrot, ale nie wstecz, lecz w przód, na Warszawę. Była to najtrudniejsza decyzja mego życia.

Okolo godz. 21.30 dnia 16 września sztab armii wyjechał nad Bzurę w niezamierzanej noc...”

W nocy z 16 na 17 września główne siły armii „Poznań” i „Pomorze” rozpoczęły walkę o przełamanie niemieckiego pierścienia okrążenia między Witkowicami i Sochaczewem. 15 DP i Podolska BK przekroczyły Bzurę w Witkowicach, 25 DP w Brochowie, 17 DP podeszła do

kierunek szedł wzdłuż obu brzegów Bzury na północ. Na wschód od rzeki z rejonu Sochaczewa nacierała na Brochów 4 DPanc. Wzdłuż lewego brzegu Bzury z rejonu Rybna atakowała 19 Dyw. Piechoty i 1 Dyw. Panc., kierując się przez dwór Ruszki na Młodzieszyn. Natarcie to zostało wsparte potężnym działaniem lotniczym w sile ok. 300 samolotów. Było to najsilniejsze ześrodkowanie lotnictwa niemieckiego w całej kampanii polskiej...

Bombardowanie obszaru, na którym zostały stłoczone i okrążone armie „Poznań” i „Pomorze” w dniu 17 września, trwało od godziny 9.00 do zmroku. Wyrządziło ono ogromne straty w ludziach i sprzęcie. Rozbiło związki organiczne oddziałów, z dywizji pozostały tylko niedobitki liczące po kilkaset ludzi. W ten sposób przestały istnieć jako wielkie jednostki 14 i 17 DP z armii „Poznań” oraz 4, 16, 26, 27 DP z armii „Pomorze”.

Niemiecy lotnicy” podpalali wszystkie wsie i osiedla, niszczyli przeprawy na Bzurze, tarasowali brody, rozbijali kolumny wojsk, taborów i uciekającej ludności, zgromadzone przy przeprawach lub podchodzące ku nim. Artyleria niemiecka ze stanowisk od strony Wyszogrodu oraz zza Brochowa kładła ogień wzbraniający na przeprawę między Brochowem a Wisłą oraz drogi wiodące do tych przepraw od zachodu.

Tak opisuje Ignacy Kijak - szef 71 rozpoznawczego dywizjonu pancernego WBK - atak na swój dywizjon:

„...Okolo godz. 2.00 w nocy 17 września rozpoznawczy dywizjon pancerny bez szwadronu czołgów TK i TKS rozwinął się wzdłuż Bzury, czekając w kolejce na przeprawę przez słaby most. Panował tam chaos. Kto mógł, a zwłaszcza oddziały konne z taborami,

Powrót był niefortunny. Zauważył nas bowiem niemiecki samolot obserwacyjny, co spowodowało przeżycie jednego z najokropniejszych dni od początku wybuchu wojny z Niemcami. Dywizjon nie zdążył jeszcze ulokować się w lesie i zamaskować, kiedy z ziemi i powietrza został wzięty w huraganowy ogień. Eskadry Luftwaffe nadlatywały bez przerwy i nie tylko że bombardowały, ale i ogniem karabinów maszynowych siały śmierć. Powietrze w lesie, nasycone swędem trotylu i kłębami gryzącego dymu, zmuszało żołnierzy do ciągłego zmieniania miejsca, zaś o wyjściu z lasu nie było mowy.

Las i przyległa do niego szosa w kierunku na Wyszogród przedstawiały jedno cmentarzysko ludzi i sprzętu. Rzezi dokonywali Niemcy w tę niedzielę bez przerwy..., od świtu do późnego wieczora. Wszelkie próby przedostania się do przeprawy w ciągu dnia kończyły się niepowodzeniem...”

Od 17 do 19 września dziesiątkowane oddziały musiały walczyć o przeprawę. Piechota przechodziła Bzurę, ale już bez sprzętu, działa pozostały na rzece.

Nad Bzurą dopełnił się los osaczonych polskich dywizji. Duża część żołnierzy dostała się do niewoli, pomimo rozpaczliwych prób wyrwania się z kotła. Resztki jednostek polskich przebiły się przez Puszcę Kampinoską do Warszawy i Modlina.

Pola walki nad Bzurą zastały setki zabitych i rannych żołnierzy. Polegli generałowie: Franciszek Wład, d-ca 14 dywizji piechoty (18.IX. pod Kamionem), Stanisław Grzmot-Skotnicki, d-ca grupy operacyjnej kawalerii (19.IX. pod Tułowicami), Mikołaj Bołtuć, d-ca grupy opera-

Kompina 342 poległych
Brzozów 120 poległych
Młodzieszyn 3773 poległych
Sochaczew-Trojanów 3693 poległych
Iłów 1200 poległych
Łomianki 2500 poległych

Łącznie na cmentarzach i w mogiłach zbiorowych od Uniejowa po Łomianki pod Warszawą spoczywa około 20 tysięcy poległych i zmarłych z ran żołnierzy i oficerów armii „Poznań” i „Pomorze”, którzy starali się wykonać niewykonalny wówczas, przed 52 laty, obowiązek obrony Polski.

Bitwa nad Bzurą - tragiczna i pełna chwały karta historii polskiej w wojnie obronnej 1939 r. - weszła do tradycji naszego oręża jako przykład bohaterstwa żołnierza polskiego.

Była to jedyna bitwa w kampanii wrześniowej wynikała z inicjatywy polskiego dowódcy. Dzięki natarciu Wielkopolan i Pomorzan, Warszawa mogła skonsolidować swą obronę i trwać niemal do końca września. Niemcy musieli ścigać w rejon bitwy wielkie jednostki z całego obszaru na zachód od Wisły, co dało możliwość koncentracji oddziałów polskich na terenie Lubelszczyzny.

Zwrot zaczepny generała Kutrzeby udowodnił wreszcie, że Polacy są w stanie przeprowadzić ofensywę na wielką skalę, bić i zmuszać do odwrotu Niemców. 20 września dowódca 8 armii niemieckiej mówił w rozkazie o „jednej z największych, wyniszczających bitew wszystkich czasów”.

Na gigantycznym pobojowisku, jakie stanowi pole bitwy nad Bzurą, pozostało tysiące żołnierzy. Gdy ustały działania wojenne, miejscowa ludność ekshumowała ich zwłoki i pogrzebała na wspólnych żołnierskich cmentarzach.

W trakcie tej żmudnej pracy udało się wielu poległych zidentyfikować. Niestety warunki okupacji nie sprzyjały prowadzeniu tej ewidencji. Okupant celowo zacierał ślady bohaterstwa żołnierza polskiego. Sporządzona w tych warunkach ewidencja była ukrywana przed hitlerowcami i po 1945 r. posłużyła do wyjaśnienia okoliczności śmierci oraz miejsca spoczynku wielu żołnierzy

Pamięci bitwy nad Bzurą szczególnie dużo miejsca poświęcają szkolne Izby Pamięci Narodowej oraz muzea, a wśród nich: Muzeum Bitwy nad Bzurą w Kutnie, Muzeum Armii „Poznań” w Poznaniu, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. W ich ekspozycjach stałych i wystawach czasowych znajduje się wiele pamiątek i dokumentów rozszerzających naszą wiedzę o bitwie, ukazujących jej dzieje, dramaty i tragedie ludzkie.

Sklania nas to do refleksji nad świadectwem tamtych wydarzeń i umacniania w nadziei, że taka sytuacja nigdy więcej się nie powtórzy, a rozpaczliwa skarga żołnierza - poety do potomności - będzie ostatnia:

„Gdy bój nad Bzurą wrzał,
A wróg tysiącem dział
Otoczył nas i bił,
Nie straszna czołgów stal,
Nie straszny w sercu żal,
Że nam zabrakło sił...”

(fragment wiersza
Stanisława Jasińskiego)

Maciej Wojewoda

Honorarium za powyższy tekst autor przekazuje na rzecz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.



Witkowice - jedna z przepraw przez Bzurę

przeprawy w rejonie Brochowa. 14 DP poniosła olbrzymie straty wskutek natarcia czołgów i bombardowań lotniczych nieprzyjaciela, a jej resztki dotarły do Bzury. Pozostałe jednostki armii „Pomorze” w ciągłym ataku lotnictwa niemieckiego przesuwali się w kierunku Iłowa i Bud Starych.

17 września o godz. 6.00 rano Niemcy rozpoczęli natarcie. Główny jego

przechodziły rzekę w bród. Pierwszeństwo miały samochody osobowe ze sztabami i wojska armii „Pomorze”, dla których przeprawa była rzekomo przeznaczona. O świcie dnia 17 września dowiadujemy się, że do przeprawy nie zostaliśmy dopuszczeni i że jest rozkaz, aby dywizjon wracał co prędzej do poprzedniego miejsca pobytu, tj. do lasu witkowskiego, zanim nastąpi dzień.

cyjnej „Wschód” (22.IX. pod Łomiankami).

Do niewoli dostał się d-ca armii „Pomorze” gen. Władysław Bortnowski.

Trwałym śladem tych heroicznych zmagani są żołnierskie cmentarze:

Łęczycza 629 poległych
Rybno 1000 poległych
Łowicz 269 poległych
Giżyce 350 poległych

Piątek 30.08

Program I

8.00 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości 9.00 Wiadomości poranne 9.10 Teleferie: „Muzyczna krzyżówka” 9.35 Kino Teleferii: „Nowe przygody He-mana” 10.00 Szkoła dla rodziców 10.25 „Janosik”(9) „Pobór” ser.TP 11.15 Aktualności Telegazety 17.00 Studio Lato 17.15 Teleexpress 17.30 Bill Cosby show - ser.USA 18.00 Studio Sport - M.Sw. w lekkiej atletyce Tokio 91 19.00 Od „Kapitału” do kapitału 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.05 „Miaszeczko Twin Peaks” ser. USA 20.55 Zespół publicystyki „Zapis” przedstawia... 21.35 „Siódemka w jedyne” - francuski pr. sat. 22.35 Wiadomości Wieczorne 22.55 Dziś w Senacie 23.10 Studio Sport - Tour de Pologne 23.40 Billy Idol na Wembley 0.40 Bill Cosby show - ser.USA (wer. origin.) 1.30 BBC - World Service

Program II

7.55 - 10.15 Telewizja śniadaniowa 7.55 Powitanie 8.00 CNN 8.10 Serial 8.40 „W labiryncie” ser.TP 9.35 Magazyn TV śniadaniowej 10.00 CNN 16.45 Powitanie 16.50 „Nowy Jork, Nowy Dziennik” - rep. J.Fajkowskiej 17.15 Studio Sport - M.Sw. w lekkiej atletyce Tokio 91 18.00 - 21.30 Program regionalny 21.30 Panorama Dnia 21.45 Sport 21.55 „Nie zawsze musi być kawior” (8) ser.niemiecki 22.55 Klub jazzowy „Dwójki” 23.25 CNN

Sobota 31.08

Program I

7.55 Program dnia 8.00 W sobotę rano - mag. informacyjno-gospodarczy 8.35 Ziarno - progr. Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców 9.00 Wiadomości poranne 9.10 Kino Teleferii - Walt Disney przedstawia - „Kaczka opowieści”, „Psia miłość”(1) 10.25 Na zdrowie - mag. rekreacyjny 10.45 Kaliber 91 - mag. wojskowy 11.10 Studio Sport - M.Sw. w lekkiej atletyce Tokio 91 13.45 Z Polski rodem - mag. polonijny 14.15 Zielona linia 14.45 „Siódemka w jedyne” - franc. pr. sat. przedstawia... 15.45 Air-show - widowisko publ. 16.45 W kinie i na kasecie 17.15 Teleexpress 17.35 Studio Sport - M.Sw. w lekkiej atletyce Tokio 91 18.55 Z kamerą wśród zwierząt - Nasi drapieżcy(2) 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.05 „Trzydzieści sekund nad Tokio” - film prod. USA, reż. M.LeRoy, wyk.: S.Tracy, V.Johnson 22.55 Wieczór autorski - Ernest Bryll 22.55 Wiadomości wieczorne 23.15 Sportowa sobota 23.40 „MacGyver” ser.USA

Program II

7.30 „W szczerym polu biały krzyż” - pr. dok. 7.55 - 10.40 Telewizja śniadaniowa 7.55 Powitanie 8.00 Powitanie 8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie”, „Podróż w przeszłość” ser.anim. USA 8.35 Magazyn TV śniadaniowej 9.15 „4 x reżyser” - rozmowy o etiudach, Leszek Kołkowski „Zebra i ładne dziewczyny” 10.00 CNN 10.15 Magazyn TV śniadaniowej 10.40 „Bolesne dojrzewanie Adriana Mole’a” ser.ang. 11.05 Tacy sami - wydanie w języku migowym 11.25 Dookoła świata - W północnej Finlandii 11.55 „4 x reżyser” - rozmowy o etiudach, R.Velliers de l'Isle Adam „Ran Ki-Wa” 12.25 Festiwal Muzyki dawnej w Starym Sączu 12.55 Zwierzęta świata „Zawód - operator filmów przyrodniczych”(2) film dok. ang. 13.25 „4 x reżyser” - rozmowy o etiudach, A.Hoffman „Strażnik” 13.55 Ze wszystkich stron 14.25 Wzrockowa Lista Przebojów Marka Niedzwieckiego 14.45 Program Dnia 15.40 „4 x reżyser” - rozmowy o etiudach, Jarosław Grzę-

TYDZIEŃ w telewizji

**od 30.08
do 05.09**

dzielski „Zakamarki niepamięci” 16.20 Publicystyka kulturalna 16.30 „Pan wzywał milordzie”(4) „Miłość i pieniądze” ser.ang. 16.45 Studio Sport - M.Sw. w lekkiej atletyce Tokio 91 17.30 Studio Tajemnic - pr. Wandy Konarzewskiej Wieża Babel 1991 18.00 Program lokalny 18.30 Publicystyka kulturalna 19.00 Rebusy - teleturniej W.Pijanowskiego 19.30 Galeria „Dwójki” - malarstwo i tkaniny Doroty Grynczel 20.00 Żyłam sztuką, żyłam miłością - autoportret Wandy Wermińskiej 21.00 Andy Warhol - sztuka czy magia? 21.30 Panorama Dnia 21.45 Bez znieczulenia - pr. W.Walendziaka 22.00 Akatysta ku czci Bogurodzicy 22.05 Lepiej późno niż wcale - mag. - prowadzi Maciej Zembały 0.55 CNN

Niedziela 1.09

Program I

7.55 Program dnia 8.00 Kraj za miastem 8.20 Od niedzieli do niedzieli 9.00 Teleferie „Safari” - ser.czechosł. 10.30 „Przygody roślin II” „Cesarz najeźdźców” - ser.dok. franc. 11.00 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi 11.25 Telewizyjny Koncert Życzeń 11.55 Westerplatte - koncert z Białorusi - prog. dok. 12.20 Teatr dla dzieci: H.Januszewska „Nawojka” reż. E.Bonacka 13.15 Magazyn „Morze” 13.35 Studio Sport - M.Sw. w lekkiej atletyce Tokio 91 14.40 Film dok. 15.25 Telewizyjny Teatr Rozmaitości W.Wiernicki „Restauracja” reż. W.Adamczyk, wyk.: M.Pieczynska, I.Burawska, E.Bakalarska 16.50 Telewizjerzy 17.15 Teleexpress 17.30 Film dok. 18.35 „Królik Bugs” - ser.animowany USA 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 „Kim jest ten chłopak?”(5) „Babcia czy nie babcia” ser.franc. 21.00 Program rozrywkowy 21.50 7 dni - świat 22.20 Wiadomości Wieczorne 22.40 Sportowa Niedziela

Program II

8.00 Dziennik „Dwójki” 8.10 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących) 8.45 Film dla niesłyszących: „Kim jest ten chłopak?”(5) ser.franc. 9.40 Jutro Poniedziałek 10.00 CNN 10.10 Programy lokalne 10.50 Rozrywka 11.00 Wspólnota w kulturze 11.30 Podróże w czasie i przestrzeni 12.30 Zwierzęta wokół nas 13.00 Program satyryczny 13.10 100 pytań do... 13.50 Konkursowe reminiscencje - reportaż z XII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im.F.Chopina 14.20 Kino rodzinne 15.10 Gość Dwójki 15.50 Program rozrywkowy 16.50 Program dnia i felieton Stanisława Tyma 17.00 Dziennik „Dwójki” 17.05 Studio Sport 18.00 Bliżej świata - przegląd telewizji sat. 19.00 Wydarzenie tygodnia 19.30 Galeria „Dwójki” 20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego - wielcy skrzypkowie w Łańcucie 21.00 Dziennik „Dwójki” 21.15 Film fab. 23.00 Dziennik „Dwójki” 23.10 „Już nie zaśpiewam” - pr.muz.

Poniedziałek 2.09

Program I

13.25 Aktualności Telegazety 13.30 - 16.00 Telewizja Edukacyjna 13.30 J.ang.(1) 14.10 J.niemiecki(1) 14.50 J.franc.(1) 15.30 NURT - Inauguracja 16.00 Program dnia 16.05 Wiadomości popołudniowe 16.15 LUZ - pr. nastolatków 17.15 Teleexpress 17.30 Flesz - mag. muz. 17.55

Studio Sport 18.05 „Alf” ser.USA 18.30 Narody, kraje, wydarzenia - mag. 19.15 Dobranoc „Reksio” 19.30 Wiadomości 20.05 Teatr TV M.Miller „Kto tu wpuścił dziennikarzy” adapt. i reż. M.Brabowski, wyk.: H.Bielusko, I.Niedzielska, Z.Tomaszewska, E.Wichrowska i inni 21.55 ABC ekonomii (58 częściowa seria omawiająca podstawowe pojęcia ekonomii) 22.00 Good News Festiwal 22.40 Wiadomości Wieczorne 23.00 BBC - World Service

Program II

16.45 Powitanie 17.00 Dziennik „Dwójki” 17.10 Studio Sport 17.35 Serial komediowy „Lekarz też człowiek” (odc.1) ser.ang. 18.00 Program lokalny 18.30 Ojczyzna - polszczyzna „Wrzesień-Wrzesień” 18.45 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie 19.25 Zapraszamy do „Dwójki” 19.30 Program muz. 20.00 „Bez emocji” - o niezawisłości 20.30 Reportaż 21.00 Dziennik „Dwójki” 21.15 Sport 21.25 Vademecum sejmowe „Z dziejów parlamentaryzmu” - u źródeł demokracji 21.40 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego 22.10 „Marie w błękitnym mundurze”(1) „I amnezja może być sympatyczna” - ser.23.30 Dziennik „Dwójki”

Wtorek 3.09

Program I

8.00 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości 9.00 Wiadomości poranne 9.10 Domowe przedszkole 9.35 To się może przydać 10.00 Film fab. 11.55 Aktualności Telegazety 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna 12.00 Agroszkoła 12.30 Fizyka - Rodzaje ruchu 13.00 Jak daleko leży gwiazda? - film dok. czechosł. 13.15 Chemia - Molekularna teoria budowy materii 13.45 „Misterium naturae” („Tajemnice przyrody” film dok. czechosł.) 14.00 Telekomputer 14.25 Świadkowie przeszłości „Klekoćące pomniki” - film dok. czechosł. 14.40 Przygody Kapitana Remo 14.55 Przybysze z Matplanety 15.25 Sezam - Egzotyka i cywilizacja 15.50 Klub Midi 16.00 Program dnia 16.05 Wiadomości popołudniowe 16.15 Dla dzieci: Tik-Tak oraz w Kinie Tik-Taka: „Przygody Misia Ruxpina” ser.anim. prod. USA 17.15 Teleexpress 17.30 Magazyn motoryzacyjny 17.55 Piłkarska kadra czeka 18.05 „Królik Bugs” - film animow. prod. USA 18.30 W Sejmie i Senacie 19.00 Wywiad Tygodnia 19.15 Dobranoc „Psi żywot” 19.30 Wiadomości 20.05 „Fatalne zauroczenie Adolfem Hitlerem” - film dok. prod. ang. 21.40 ABC ekonomii „Co to jest rynek?” 21.45 Program publicystyczny 22.15 ART - mag. o sztuce 22.35 Wiadomości Wieczorne 22.55 Wódka, pozwól żyć - pr. Halszki Wasilewskiej 23.00 BBC - World Service

Program II

7.30-11.00 Telewizja śniadaniowa 7.30 Magazyn TV śniadaniowej 8.00 Dziennik „Dwójki” 8.10 Film dla dzieci 8.40 Magazyn TV śniadaniowej 9.00 „W labiryncie” ser.TP 10.00 CNN 10.10 TFS - Wiadomości po francusku 10.15 Wiadomości po niemiecku 16.45 Powitanie 17.00 Dziennik „Dwójki” 17.10 Przegląd Kronik Filmowych 17.35 „Pod wspólnym dachem”(9) „Włamanie” ser.franc. 18.00 Program lokalny 18.30 Modlitwa Wieczorna 18.50 „Sztuka świata

zachodniego”(1) ser.dok. ang. 19.20 Film dokumentalny 20.30 Teatr, czyli świat - Andrzej Żurowski rozmawia z... 21.00 Dziennik „Dwójki” 21.15 Sport 21.25 Studio Tajemnic - pr. Wandy Konarzewskiej 21.55 „Dorastanie”(5) ser.TP 23.00 Dziennik „Dwójki” 23.10 Non stop kolor - film fab.

Sroda 4.09

Program I

8.00 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości 9.00 Wiadomości poranne 9.10 Domowe Przedszkole 9.35 Przyjemne z pożytecznym 10.00 „Dynastia” - ser.USA 11.55 Aktualności Telegazety 12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna 12.00 Agroszkoła „Nawożenie organiczne jesienią” 12.30 Spotkania z literaturą - Poezi - dzieciom, Wielka zabawa 13.00 Potrzebny nauk polskiej „... pióro pisze Troja, serce czyta Polska” - Stanisław Herbst 13.20 Polską drogą - katalog zabytków - Gołąb 13.30 Powstanie na Pradze w relacji dowódcy pułkownika Żurowskiego 14.00 Niobe - film baletowy Stefana Słachtycza i Janiny Jarzynówny 14.15 Perły średniowiecznego Krakowa 14.40 Andy Warhol - film dok. Stefana Słachtycza i Maryli Rewińskiej 15.00 Wielkie spory Polaków - Wrzesień 39 - pr. Dariusza Baliszewskiego i Andrzeja Kozłowskiego 15.30 NURT - Edukacja dla demokracji 16.00 Program dnia 16.05 Wiadomości popołudniowe 16.15 Dla młodych widzów: Latający Holender 16.45 „Wychowawca” ser.USA 17.15 Teleexpress 17.30 Kinomania - mag. Krzysztofa Gostkowskiego 17.55 Klinika Zdrowego Czułokoła 18.15 Quiz 18.30 Rewizja Nadzwyczajna - pr. Dariusza Baliszewskiego 19.00 Publicystyka międzynarodowa - „Euroszok”, 19.15 Dobranoc „Lunetka, Marcin i...” 19.30 Wiadomości 20.05 „Dynastia” ser.USA 20.55 ABC ekonomii „Co to są pieniądze?” 21.00 Magazyn 60/90 21.30 Kabaret Starszych Panów 22.50 Wiadomości Wieczorne 23.10 BBC - World Service

Program II

7.30 - 11.00 Telewizja śniadaniowa 7.30 Magazyn TV śniadaniowej 8.00 Dziennik „Dwójki” 8.10 Film dla dzieci 8.40 Magazyn TV śniadaniowej 9.00 „W labiryncie” - ser.TP 10.00 CNN 10.10 TFS - Wiadomości po francusku 10.15 Wiadomości po niemiecku 16.45 Powitanie 17.00 Dziennik „Dwójki” 17.10 Magazyn ekologiczny 17.35 „M.A.S.H.” - ser.USA 18.00 Program lokalny 18.30 „National Geographic”(1) - ser.dok. prod. USA 19.30 Program muz. 20.00 Powroty 21.00 Dziennik „Dwójki” 21.15 Sport 21.25 „Dzieci takie jak on” - film fab. prod. USA(1987 r.) 23.10 Dziennik „Dwójki” 23.20 Telegazeta

Czwartek 5.09

Program I

8.00 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości 9.00 Wiadomości poranne 9.10 Domowe Przedszkole 9.35 Film animowany 10.00 „Elita”(4) ser.USA 10.50 Sto lat - mag. ubezpieczeń społecznych 11.55 Aktualności Telegazety 12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna 12.00 Agroszkoła „Siewy jesienne” 12.20 Ekonomia dla rolnika 12.30 „Terra X: Śladami Sindbada” ser.dok. niemiecki 13.20 Ekspedycja na dno morza „Skarby morskich głębin”(1) film dok. niemiecki 13.50 Opowieści księżniczki Lilivati 14.05 Mieszkamy w Polsce - Tatry 14.25 „Noguichigera - japoński dzięcioł” - film dok. prod. japońskiej 15.00 PULS - „Np. Gamma-kamera, czyli 360° dookoła serca” 15.20 Przez lądy i morza - Wokół piramid 16.00 Program dnia 16.05 Wiadomości po-

południowe 16.15 Dla młodych widzów: Kwant 17.15 Teleexpress 17.30 Telemuzak 18.10 Spin - mag. 18.30 Podróże do Polski - reportaż 18.50 Magazyn Katolicki 19.15 Dobranoc „Leśni przyjaciele” 19.30 Wiadomości 20.05 „Elita”(4) ser.USA 20.55 ABC ekonomii „Co to jest bank?” 21.00 Goście A.Zarębskiego 21.20 Pegaz 22.00 Wdowisko publicystyczne 23.00 Wiadomości Wieczorne 23.20 BBC - World Service

Program II

7.30-11.00 Telewizja śniadaniowa 7.30 Magazyn TV śniadaniowej 8.00 Dziennik „Dwójki” 8.10 Film dla dzieci 8.40 Magazyn TV śniadaniowej 9.00 „W labiryncie” - ser.TP 10.00 CNN 10.10 TFS - Wiadomości po francusku 10.15 Wiadomości po niemiecku 16.45 Powitanie 17.00 Dziennik „Dwójki” 17.10 Express Gospodarczy 17.35 „Cudowne lata” „Kakao i sympatia” - ser.USA 18.00 Program lokalny 18.30 Clark Gable - wspomnienie o królu - film dok. USA 20.00 Studio Sport 21.00 Dziennik „Dwójki” 21.15 Sport 21.25 Studio Teatralne „Dwójki” Jacek Bocheński reż. J.Markuszewski 23.10 Dziennik „Dwójki” 23.20 Publicystyka kulturalna

Ogłoszenia drobne

● Żaluzje w 50 kolorach oferuje Kozłowski tel.258-20

(ZS-29)

● **TELE-VIDEO-SERVICE**
Zdalne sterowanie, telegazeta (wszystkie TVC) naprawy, przestrajanie, wymiana głowic i czyszczenie toru przesuwu taśmy w magnetowidach, wmontowywanie tunera satelitarnego do TVC, anteny, wzmacniacze, symetryzatory, zwrotnice (również na TV w Bartnikach), systemy

alarmowe. Tanie, solidnie, z gwarancją. S.C. „Hades” Sochaczew, Warszawska 34

(ZS-32)

● **KURSY JĘZYKÓW OBCYCH**
Angielski, niemiecki, francuski dla osób w różnym wieku o różnym stopniu zaawansowania. Zajęcia odbywać się będą w systemie semestralnym w klubie „Cegielka” Sochaczew ul.J.Piłsudskiego 26. Zapisy i informacje: S.C. „Hades” Sochaczew Warszawska 34

(ZS-33)

● **BARDZO TANIO**
Telewizory 22", Pal-Secam, Telegazeta pilot. Hurt detal. S.C. „Hades” Sochaczew Warszawska 34

(ZS-34)

● Korepetycje język niemiecki, matematyka zakres szkoły średniej tel.253-88

(ZS-36)

● Systemy alarmowe tel.220-24, 258-13

(ZS-43)

● Sprzedam Helios 706a, Rubin 714 - niedrogo. Wypoczynek „Kontik” tel.258-73

(ZS-44)

● Nie odpowiadam za długi męża Piotra Kocimskiego s.Zygmunta zam. Zakrzew 21 gm. Nowa Sucha. Zona.

(ZS-50)

● Kupię małe mieszkanie w bloku (do II piętra) oferty pisemne proszę składać w Redakcji.

(ZS-54)

● **PRYWATNY GABINET LOGOPEDYCZNY**

Porady i terapia w zakresie wszystkich zaburzeń mowy. Czynny: wtorek, piątek 15.00 - 19.00 ul.Hanki Sawickiej 5 (budynek Klubu Nauczycieli) I piętro, p.12. Tel.dom.258-38.

(ZS-55)

● Mam do wynajęcia dwa lokale przy „Merkurym” tel.258-73.

(ZS-56)

Przedsiębiorstwo Usługowo - Techniczne

„CHODEX” SA

w Sochaczewie
ul.Chodakowska 10 zatrudni
na budowach na terenie
Sochaczewa i okolic
pracowników w n/w zawodach:

murarz - tynkarz

cieśla budowlany

elektryk

Praca w systemie akordowym.

Bliższych informacji udziela Biuro Przedsiębiorstwa
tel.228-11 wew. 547 lub 284.

(ZS-51)

Chodakowskie Zakłady Włókien Chemicznych

„Chemitex”

w Sochaczewie 96-503 Sochaczew, ul.Chodakowska 10
tel.228-11 do 19 telex 886095

ogłaszają przetarg na sprzedaż:

- | | |
|------------------------|--|
| ■ Star A 1142/01 | rok prod. 1989 cena wyw. 93.520.000 zł |
| ■ Przyczepa skrzyniowa | rok prod. 1989 cena wyw. 16.030.000 zł |
| ■ Star A-29 | rok prod. 1974 cena wyw. 21.525.000 zł |

**Przetarg odbędzie się w dniu 12.09.1991 r.
o godz. 10³⁰(I) i 11³⁰(II) w Dziale Głównego Mechanika.**

Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wpłacenie do kasy Zakładu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 10⁰⁰ w dniu przetargu.

Stan techniczny pojazdów obowiązuje w dniu przetargu.

Informacji udziela Główny Mechanik tel.228-11 do 19 wew. 503

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn lub wyboru oferenta.

(ZS-49)

W sprzedaży

**Wypoczynki
Importowane
Używane**

Materiałowe i Skórzane

Kuznocin 37
(przy domu weselnym)
(ZS-40)

Hurtownia

Mars
Papierosy
Art. Spożywcze

Sochaczew
ul. Reymonta 28A
tel. 238-90
(przy poczcie)
(ZS-39)

Przedsiębiorstwo Usługowo - Techniczne

„CHODEX” SA

w Sochaczewie ul. Chodakowska 10
ogłasza przetarg nieograniczony
na n/w środki trwałe:

★ Młot udarowy	cena wywoławcza	500.000,-
★ Betoniarka		35.000.000,-
★ Pustaczarka „MURS”		15.000.000,-
★ Formy do pustaków		29.000.000,-
★ Obrabiarka		45.000.000,-
★ Wózek wywrotka		15.000.000,-
★ Pustaczarka		30.000.000,-
★ Piła taśmowa		10.000.000,-

Przetarg odbędzie się w dniu 12.09.1991 r.
o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie PUT „CHODEX”
ul. Chodakowska 10 (na terenie CH.Z.W.CH).

Obowiązuje wpłata wadium do kasy przedsiębiorstwa
w wysokości 10% ceny wywoławczej.

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze w go-
dzinach od 7⁰⁰ do 13⁰⁰. Informacje telefoniczne So-
chaczew 228-11 do 18 wew. 284.

(ZS-52)

**Chcesz uczestniczyć
w upowszechnianiu
kultury picia piwa,
przeciwdziałać
alkoholizmowi**

Wstąp

**do Okręgowej Ławy
Polskiej Partii Przyjaciół Piwa**

powstałej przy Barze Piwnym, ul. Żeromskiego 16
(ZS-42)



Co słysząc w „Orkanie”?

W dniu 29 lipca 1991 r. odbyła się robocza narada w Miejskim Klubie Sportowym „Orkan”. Uczestniczyli w niej nowy dyrektor Klubu Arkadiusz Sobieraj i trenerzy poszczególnych sekcji. Oto co z tej narady wynika: Rugby-Sekcja Seniorów praktycznie przestaje istnieć. Część zawodników powołana została do służby wojskowej inni odeszli sami. W tej sytuacji, przy braku zainteresowania zawodników, drużyna prawdopodobnie spadnie do II ligi. Wieloletni wysiłek działaczy społecznych i entuzjastów tej dyscypliny został zaprzepaszczone. Do wspomnień należą lata, kiedy „Orkan” walczył o mistrzostwo Polski. Optimizmem napawają jednak wyniki osiągnięte przez juniorów. Sekcja przygotowuje turniej żaków i juniorów młodszych (14.IX.1991), a juniorzy

starsi mają przed sobą Mistrzostwa Polski w Łodzi (koniec września). Trenerem tych grup wiekowych jest Krzysztof Ciesielski.

Piłka Nożna - Trener Ryszard Tomczyk omówił trudną sytuację tej sekcji. Kadra ma taki problem jak i rugbyści: część ludzi odchodzi do wojska, inni rezygnują. Jedyną nadzieją są juniorzy i zawodnicy powracający z wojska. Tylko czy zechcą wystąpić na boisku?

Juniorzy starsi prowadzeni przez trenera Roberta Błaszczyka tych kłopotów nie mają. Są chętni do treningów. Drużyna juniorów starszych zajęła 6 miejsce w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. 5 mln zł otrzymane z Urzędu Miasta pozwoliło przygotować zespół w sezonie zimowym. W chwili obecnej juniorzy wyjeżdżają na obóz, a 1 września wznowią rozgrywki spotkaniem z Czarnymi Kutno.

Trener Grzybowski omówił sytuację grup trampkarzy młodszych, trampkarzy starszych i młodzików. Problemów z narybkiem piłkarskim nie ma; w tych grupach wiekowych trenuje ok. 90 chłopców. Trampkarze starsi zajęli 1 miejsce w lidze międzywojewódzkiej. Trenerzy podkreślali konieczność zachowania ciągłości cykli: szkoleniowego i wychowawczego. Od najmłodszych lat aż do wieku seniora. I tu potrzebne będą zmiany strukturalne klubu.

Dyrektor A. Sobieraj te zmiany już zapowiedział. Powołany został szef wyszkolenia - Bogdan Pietrak. Powstaje nowy statut klubu. Dyrektorowi leży na sercu szybkie zakończenie budowy hali. Myśli również o rozwinięciu działalności gospodarczej. Potrzeby są duże, a pieniędzy brak. Sądzę, że w tych ciężkich czasach niezbędny jest sponsor, który by wspomógł pustą kasę klubu.

M.K.

Ośrodek Kształcenia Zawodowego

w Sochaczewie ul. Warszawska 35 tel. 234-73,
organizuje

3-letnie młodzieżowe kursy kroju i szycia dla dziewcząt po szkole podstawowej, w wieku 15 - 18 lat. Absolwentki otrzymują dyplom czeladnika i świadectwo przeobrażenia materiału z Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu od 8⁰⁰ do 14⁰⁰. Na okres kursu dziewczęta otrzymują legitymacje szkolne, uprawniające do zniżek komunikacyjnych.

Informacji udzielamy i zapisy przyjmujemy w naszym biurze, w dni robocze od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

(ZS-53)

Rugby

Dobrze spisali się młodzi rugbiści Orkanu Sochaczew uczestniczący na początku sierpnia w międzynarodowym turnieju w stolicy Kazachstanu, Ałma-Atie.

Zdobywcy srebrnego medalu na ogólnopolskiej spartakiadzie młodzieży rozpoczęli start w turnieju meczem w I grupie eliminacyjnej, odnosząc zwycięstwo 18:8 nad I ligowym zespołem jugosławijskim Zarkowo - Belgrad. W kolejnym występie pokonali reprezentację juniorów Uzbekistanu 6:3. W walce o I miejsce w grupie spotkali się z reprezentacją azjatyckich republik ZSRR, przegrywając 9:30, mimo prowa-

dzenia do przerwy 9:8. W meczu decydującym o III miejscu w Turnieju pokonali łotewski zespół RAF Ryga 15:6, pozostawiając po sobie bardzo korzystne wrażenie. Informacje te przekazał nam opiekun ekipy, szef wyszkolenia KS Orkan p. Bogdan Pietrak, który wraz z swym bratem Ireneuszem sędziował także spotkania w ramach tych zawodów. Turniej wygrała reprezentacja ZSRR.

Piłka nożna

W meczu o piłkarski puchar Polski szczerbą wojewódzkiego TKKF Energomontaż - Północ pokonał Piasta - Feliksów 4:1 (2:0) po bramkach Michała Pszczółkowskiego, Jakuba Ada-

miaka, Andrzeja Sałaty i Tomasa Grudnia. Zwycięski zespół wystąpił w następującym składzie: Wachowski, Kowalski (Trojanowski), Mroczkowski (Białas), Tomczyk, Kowalewski, Grudzień, Sałata, Błaszczak, Adamiak, Pszczółkowski i Garas.

Kontrolne mecze przed rozpoczęciem sezonu rozgrywały zespoły juniorów i seniorów KS Orkan. W tych próbnych galopach lepiej - jak na razie - prezentuje się ekipa seniorów, którą obecnie opiekuje się ceniony szkoleniowiec mgr Michał Pszczółkowski. W pierwszym spotkaniu sochaczewianie pokonali Błonie 5:2 po bramkach Andrzeja Grzybowski (3) oraz Marka Borkowskiego i Krzysztofa Babulewicza. Następnie pokonali zespół Widoku Skierniewice 3:2, a wszystkie bramki uzyskał Grzy-

bowski. W niedzielę 18.08.91 Orkan uległ na własnym boisku solidnemu zespołowi z Ożarowa 2:4, obydwie bramki dla naszych uzyskał Jacek Brzeski. W meczu tym Andrzej Grzybowski nie wykorzystał rzutu karnego. Wiadomo, że z zespołu trenera Roberta Błaszczaka odeszło 9 piłkarzy z podstawowego składu. W obecnej drużynie występują zawodnicy młodzi, urodzeni w latach 1975 - 76 i jest to na pewno zespół perspektywiczny. Z uwagi na brak drużyn juniorów o odpowiednim poziomie, zawodnicy z Sochaczewa rozgrywają spotkania sparingowe z seniorami. Orkan uległ 3:5 w meczu z Piassem - Feliksów i 1:3 z zespołem RKS Błonie. Dopiero mecze w lidze międzywojewódzkiej potwierdzą praktyczną wartość zespołu. □

Bzura - Kujawiak Kowal 3:2

W meczu dwóch beniaminów w sobotę 24 sierpnia piłkarze Bzury od początku osiągnęli przewagę. W 30 minucie doskonałe podanie Polcia zmienił na ładną bramkę Zalejski. 7 minut później ten sam zawodnik zdobywa bramkę z rzutu karnego za faul na Szypszaku. W 57 minucie wydawało się, że jest już po meczu. W okresie chaotycznej gry z obu stron, Piotr Kowalski wykorzystuje zagranie grającego po dłuższej przerwie z powodu kontuzji Brzezińskiego i jest 3:0 dla Bzury.

Goście, którzy w trzech dotychczasowych spotkaniach stracili tylko jedną bramkę, nie zrezygnowali i po 10 minutach zdobyli gola. W drużynie Bzury odczuło się natomiast brak wartościowych rezerwowym. Widać było wyraźnie zejście z boiska dobrze grającego do przerwy Kuniczkiego; błąd obrońców i na 3 minuty przed końcem zrobiło się tylko 3:2.

Udanie rozpoczęły rundę jesienną także inne nasze zespoły. Występujący w lidze okręgowej piłkarze Orkanu pokonali, na swoim boisku Laktozę - Łyszkowice 3:2. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Andrzej Grzybowski (2) i kapitan zespołu Jacek Brzeski.

W niedzielę 1.09 Orkan rozgrywa wyjazdowe spotkanie w Bednarach z tamtejszymi „Czarnymi”.

Dobrze wypadł również beniaminek klasy A „Promyk” - Nowa Sucha (prezentowany na zdjęciu). Wygrał ze Startem Złaków Borowy 5:2, po bramkach Dariusza Pawlaczka i Krzysztofa Kaczora (po 2) oraz samobójczej. Wyróżnił się bramkarz Lorenc, który obronił rzut karny oraz twardo grający boczny obrońca Dariusz Fabiszewski.

W meczach towarzyskich występująca w odmłodzonym składzie Bzura pewnie wygrała 5:1 z Widokiem Skierniewice (bramki: Marek Połec - 4, Ma-

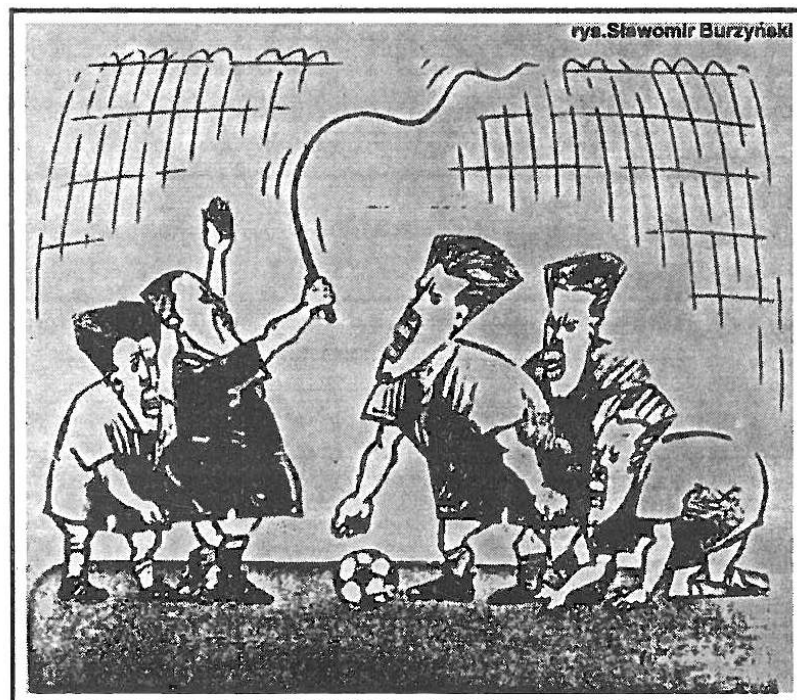


Tabela klasy międzyokręgowej po czterech kolejkach:

1. Wisła II Płock	7:1	8:2
2. Górnik Kłodawa	6:2	7:1
3. Kutnowianka	6:2	8:4
4. Jagiellonka Nieszawa	5:3	9:7
5. Kujawiak Włocławek	5:3	7:5
6. Stal Kutno	5:3	7:5
7. Bzura Chodaków	5:3	6:7
8. Tur Turek	4:4	7:7
9. Źródło Ciechocinek	3:5	9:5
10. Vis-Unia Skierniewice	3:3	4:3
11. Kasztelan Sierpc	3:5	3:6
12. Sparta Dobrzelin	3:5	3:6
13. Kujawiak Kowal	2:6	2:4
14. Sokół Kleczew	2:4	5:8
15. Pogoń Słupca	1:3	1:2
16. Emit Żychlin	0:8	1:15



Następny mecz w niedzielę 1 września Bzura rozegra w Płocku z liderem rozgrywek - rezerwami drugoligowej Wisły.

J.S.

riusz Tymofiejewicz - 1), a juniorzy Orkanu pokonali „Piast” - Feliksów 3:1 (bramki: Paweł Forszewski, Marcin Kasza i Piotr Miłogęga).

Sylwester Rożdżestwieński

GALERIA SŁAWOMIRA BURZYŃSKIEGO



Mirosław Orliński
Wójt Gminy Sochaczew

Jan Sztaudynger

PIÓRKA

Reduta
Wstąpiłem na ciału!
Samo tego chciało.

Prolog nieraz ciału
Milszy do finału.

Dzieje miłości
Styk -
I ostygł!

Był raz jeden taki mistyk,
Lubił baby i z nimi styk.

Do wyboru
Albo wianek,
Albo Janek.

Kto ojcem dziecka?
Pomoc sąsiedzka.

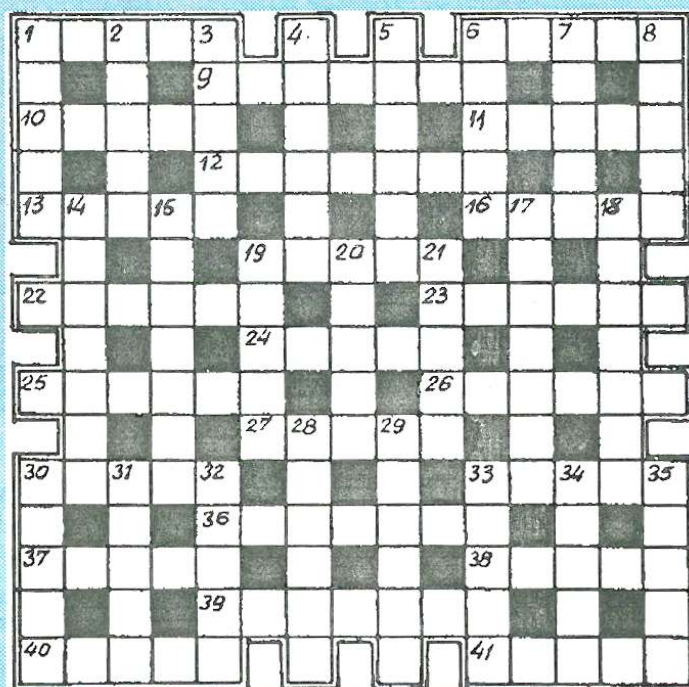
Nie miałem -
Bo nie śmiałem.

Jeśli dzieci wyrabiamy
To ze względu na ich
mamy

Szczęśliwi tysi,
Nic im nie stoł,
nic im nie wiśl,

Aby kobiety gubić,
Trzeba kobiety lubić.

KRZYŻÓWKA Nr 8



Poziomo:

1 - przysmak dla kanarków, 6 - gatunek foki, 9 - klątwa kościelna, 10 - rodzaj zagrania tenisowego, 11 - dawniej łaźnia parowa, 12 - znany nasz kurort, 13 - uzdrowisko dla dzieci w ZSRR nad M.Czarnym, 16 - ruchome zamknięcie otworu wjazdowego, 19 - drapieżna jaszczurka, 22 - szklivo, 23 - personel, załoga, 24 - karność, 25 - głupstwo, brednia, 26 - drapieżna ryba, 27 - zatoka M.Czerwonego, 30 - blask, połysk, 33 - urządzenie do wbijania pali, 36 - park krajobrazowy w pobliżu Nieborowa, 37 - obrys, kontur, 38 - ptak wodny, 39 - podeszwa, 40 - jej prezydentem jest B.Jelcyn, 41 - pierwiastek chemiczny o l.a.44

Pionowo:

1 - rodzaj łuku, 2 - jeden z naszych organów, 3 - puszcza rogowa okrywająca uwszczynione palce ssaków parzystokopytnych, 4 - tkanina bawełniana, 5 - podejrzana kryjówka, 6 - bogacz indyjski, 7 - świadczy ją ZUS, 8 - część Talmudu, 14 - wartość nominalna, 15 - nazwa amerykańskiej rakiety, 17 - klub towarzyski, 18 - amerykańska piosenkarka, 19 - największy port Bułgarii, 20 - wyspa na Bałtyku, 21 - opera Bełlińskiego, 28 - metalowa forma odlewnicza, 29 - struktura, kształt przedmiotu, 30 - targowisko, 31 - miasto w Belgii, od którego wywodzi się nazwa gazu bojowego, 32 - manna, gryczana, 33 - nieżył nosa, 34 - elegant, hulaka, birbant, 35 - śmiałość
Rozwiązania krzyżówki należy nadsyłać w terminie 10 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosowane zostaną nagrody.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 25

Poziomo: BOSAK, KOPRA, WISKOZA, RONDO, KIOSK, TURZYCA, SURMA, OSOBA, FAGOT, BASZTA, EMITOR, OGROM, PATRON, PŁOCHA, AWIZO, BITKA, SALWA, PROSZEK, TARŁO, ASTER, ROKOTÓW, TRUST, AJAKS.
Pionowo: BORYS, SZNUR, KWOTA, ASYRIA, BORYGO, KAKAO, PROSO, ANKRA, UKAJALI, MAZUREK, SPINOZA, BROCHÓW, FAUNA, GORKI, TEMPO, WRONKI, ZRZUTY, BALAT, TARŁO, APORT, SKAWA, LITWA, ADRES.

Odrzucone przez cenzurę

rys. Szczepan Sadurski (1986)



SADURSKI.

Cenzor argumentował:

Art.2 pkt.1, 2 ustawy - wyszydzanie i poniżanie konstytucyjnego ustroju PRL przez ukazywanie, że Polska jest krajem permanentnego kryzysu gospodarczego, którego można się jedynie pozbyć opuszczając granice kraju. Ponieważ bezpieczeństwo międzynarodowe Polski związane jest ściśle z ustrojem, godzi to w niepodległość i integralność terytorialną Polski.